

Sygn. akt I C 417/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Anna Tęcza – Paciorek

Protokolant Anna Dymarska

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2015 r. w Wałbrzychu

sprawy z powództwa Fundacji (...) w Ż.

przeciwko Gminie B.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Gminy B. na rzecz strony powodowej Fundacji (...) w Ż. kwotę 11.070 zł (jedenaście tysięcy siedemdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddalić;

III. nakazuje stronie pozwanej Gminie B. uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu kwotę 554 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od ponoszenia której strona powodowa była zwolniona z mocy ustawy.

## UZASADNIENIE

Strona powodowa Fundacja (...) w Ż. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Gminy B. kwoty 11.070 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz o obciążenie strony pozwanej kosztami niniejszego postępowania.

W uzasadnieniu żądania strona powodowa wskazała, że w dniu 27 lutego 2011 r. Straż Miejska w B. zleciła telefonicznie stronie powodowej odłowienie trzech psów znajdujących się w okolicy ulicy (...) w B.. Został następnie przesłany faks z pisemnym zleceniem powyższego. W tym samym dniu strona powodowa wykonała zlecenie, a w dniu 15 kwietnia 2012 r. została wystawiona faktura VAT za wykonanie zlecenia, z terminem płatności na dzień 16 kwietnia 2012 r. Po bezskutecznym upływie terminu płatności, strona powodowa wzywała stronę pozwaną do zapłaty kwoty wynikającej z faktury VAT. Do dnia wniesienia pozwu strona pozwana jednak nie uiściła należności, ani nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń do wykonanego zlecenia.

W dniu 18 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, w sprawie o sygn. akt I Nc (...) wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniając żądanie zawarte w pozwie w całości.

Strona pozwana w ustawowym terminie złożyła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty i wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, że w dniu 27 lutego 2011 r. Burmistrz Miasta B. został poinformowany przez Wydział Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w W. o konieczności zabrania trzech psów, których właściciel został przewieziony przez pogotowie ratunkowe do szpitala, a psy w tym czasie wybiegły z mieszkania i atakowały inne psy. Następnie Burmistrz skontaktował się z Komendantem Straży Miejskiej w B., który kolejno

zabezpieczenie powyższych zwierząt zlecił R. S. z K. Wolontariuszy w W. „ Fundacji (...)”. R. S. przyjęła zlecenie i udała się na miejsce, gdzie znajdowały się zwierzęta, a następnie zabrała je i zabezpieczyła. W dniu 19 kwietnia 2011 r. R. S. poinformowała Urząd Miejski w B. o tym, że trzy psy należące do M. P. (1) w dalszym ciągu znajdują się pod opieką Fundacji (...). Strona pozwana wskazała, że odłowienie psów dotyczy bezdomnych zwierząt i należy do zadań Gminy, jednak po podjęciu stosowanej uchwały rady gminy. Natomiast w niniejszej sprawie zabezpieczone przez stronę powodową zwierzęta nie były bezdomne, a zlecenie wydane przez Komendanta Straży Miejskiej było bezpodstawne, ponieważ brak było uchwały rady gminy. Natomiast zabezpieczenie psów zmierzało jedynie do zachowania bezpieczeństwa i porządku, dlatego też Gmina nie powinna w tym zakresie ponosić kosztów odłowu.

W kolejnych pismach procesowych strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny :**

W dniu 27 lutego 2011 r. (niedziela) pogotowie ratunkowe zabrało do szpitala (...). W tym czasie w jego mieszkaniu przy ul. (...) (...) w B. znajdowały się trzy psy rasy posokowiec, dwie suki i jeden pies. Po zabranii właściciela do szpitala, psy zostały przez nieostrożność wypuszczone przez sąsiada M. P. (2). Zwierzęta wybiegły na zewnątrz budynku i utworzyły sforę. Zachowywały się w sposób agresywny zarówno wobec innych zwierząt, jak i wobec ludzi.

O całym zajściu został powiadomiony Wydział Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w W., który następnie skontaktował się z Burmistrzem Miasta B., celem przedstawienia mu sytuacji. Burmistrz Miasta B., około godz. 14:00, skontaktował się ze S. S. (3) – Komendantem Straży Miejskiej w B. wskazując, że potrzebna jest natychmiastowa interwencja dotycząca psów M. P. (2), gdyż zwierzęta są agresywne i doszło już do pogryzienia jednej osoby.

Komendant Straży Miejskiej podjął próbę skontaktowania się z firmą współpracującą z Gminą B., która zajmowała się odłowem psów. Jednak nikt nie odbierał telefonów, podobne jak w kolejnych firmach, z którymi starał się skontaktować S. S. (3). W końcu Komendant Straży Miejskiej skontaktował się z R. S. – wolontariuszką Fundacji (...) bezdomnych (...) w Ż., która przyjęła zgłoszenie, jednak zaznaczyła, że taka interwencja jest droga. Komendant Straży Miejskiej skontaktował się wówczas ponownie z Burmistrzem Miasta B. i przedstawił mu sytuację. Wspólnie z Burmistrzem Komendant podjął decyzję, że interwencja musi być przeprowadzona z uwagi na zagrożenie dla ludzi i zwierząt. Komendant oddzwonił do R. S., która również w tym czasie kontaktowała się z Zarządem Fundacji, która wyraziła zgodę na odłów psów i potwierdził, że interwencja ma być wykonana. R. S. przyjechała około godz. 15:20, na miejsce, gdzie znajdowały się psy, które w tym czasie utworzyły sforę, co dodatkowo zwiększało niebezpieczeństwo z ich strony, gdyż w przypadku zagrożenia jednego z nich, reszta psów stanęłaby w obronie zagrożonego zwierzęcia. R. S. zabrała zwierzęta i je zabezpieczyła.

dowód: zlecenie z dnia 28.02.2011 r., k. 3, k. 46

notatka urzędowa z dnia 28.02.2011 r., k. 22, k. 47

zeznania świadka S. S. (3), k. 124

W dniu 28 lutego 2011 r. do Fundacji (...) został przesłany ze Straży Miejskiej w B. faks, z prośbą o odłów trzech psów należących do M. P. (2). W zleceniu wskazano, że zachowanie psów może być niebezpieczne dla okolicznej ludności i innych zwierząt. Faks miał być potwierdzeniem interwencji przeprowadzonej dzień wcześniej.

dowód: zlecenie z dnia 28.02.2011 r., k. 3, k. 46

zeznania świadka S. S. (3), k. 124

W dniu 15 kwietnia 2012 r. Fundacja (...) wystawiła fakturę VAT na kwotę 11.070 zł za zlecenie interwencyjnego odłowu psów w dniu 28 lutego 2011 r. Faktura została przesłana do Gminy B. w dniu 16 kwietnia 2012 r.

dowód : faktura VAT z dnia 15.04.2012 r. wraz z potwierdzeniem nadania, k. 4 – 5

Pismem z dnia 19 kwietnia 2011 r. Fundacja (...) poinformowała Urząd Gminy w B., o tym, że psy należące do M. P. (2) nadal znajdują się pod opieką Fundacji.

Następnie pismem z dnia 28 kwietnia 2011 r. Fundacja wniosła do Gminy B. o czasowe odebranie trzech psów M. P. (2), gdyż właściciel ze względów zdrowotnych nie może zająć się zwierzętami.

W odpowiedzi na powyższe Burmistrz Miasta B. wydał w dniu 10 maja 2011 r. decyzję o czasowym odebraniu trzech psów rasy posokowiec M. P. (2), potwierdzając w decyzji, że psy zostały zabezpieczone już w dniu 27 lutego 2011 r.

dowód : pismo z dnia 19.04.2011 r., k. 23

pismo z dnia 28.04.2011 r., k. 48

decyzja z dnia 10.05.2011 r., k. 49 – 50

Pismem z dnia 20 czerwca 2012 r. Fundacja (...) wezwała Gminę B. do zapłaty kwoty wynikającej z faktury VAT z dnia 16 kwietnia 2012 r.

dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 20.06.2012 r. wraz z potwierdzeniem nadania,  
k. 6 – 7

Pozwem z dnia 20 listopada 2011 r. Firma Handlowo Usługowa (...) wystąpiła przeciwko Gminie B. o zapłatę kwotę 11.070 zł za interwencję dokonaną w dniu 27 lutego 2011 r., a dotyczącą trzech psów należących do M. P. (2).

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2012 r., w sprawie o sygn. akt VI GC (...), Sąd Rejonowy w W. (...) oddalił powyższe powództwo z uwagi na brak legitymacji czynnej po stronie strony powodowej.

dowód : akta sprawy o sygn. VI GC (...)

Fundacja (...) opiera swoją działalność na pracy społecznej. Posiada osobowość prawną. W zakresie działalności Fundacji znajduje się między innymi podejmowanie działań zapobiegawczych w zakresie ochrony zwierząt i zajmowanie czynnej postawy przy zwalczaniu przejawów okrutnego obchodzenia się ze zwierzętami. Fundacja realizuje swoje cele poprzez między innymi podejmowanie współpracy z organami samorządowymi w zakresie ustaw dotyczących zwierząt. Dochody Fundacja czerpie między innymi z odpłatnego świadczenia usług statutowych.

Wolontariusze Fundacji mają prawo podejmować interwencje, po uzyskaniu zgody najbliższego zwierzchnika.

dowód : statut Fundacji dla Ratowani (...) Bezdomnych (...), k. 8 – 12

regulamin wolontariatu Fundacji dla Ratowani (...) Bezdomnych (...), k. 77 – 80

Straż Miejska działająca w Gminie B. jest umundurowaną formacją utworzoną w celu ochrony bezpieczeństwa i porządku poprzez podejmowanie czynności administracyjno – porządkowych określonych w ustawie o strażach gminnych (miejskich), a w szczególności odpowiada za ochronę porządku w miejscach publicznych, współdziała z właściwymi podmiotami i instytucjami w zakresie ratowania życia i zdrowia obywateli, pomocy przy usuwaniu awarii technicznych i skutków klęsk żywiołowych oraz innych miejscowych zagrożeń. Strażnik wykonując czynności, ma prawo między innymi do żądania niezbędnej pomocy od instytucji państwowych i samorządowych oraz do zwracania się w nagłych przypadkach, o pomoc do jednostek gospodarczych, prowadzących działalność w zakresie użyteczności publicznej oraz organizacji społecznych, jak również do każdej osoby o udzielenie doraźnej pomocy na zasadach określonych w ustawie o Policji.

dowód : regulamin organizacyjny Urzędu Miejskiego w B., k. 52 – 56

regulamin Straży Miejskiej w B., k. 58 – 62

Strona pozwana nie uiściła do dnia wydania wyroku w niniejszej sprawie żądanej przez stronę powodową kwoty.

niesporne

### **Sąd zważył , co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Bezsporny w niniejszej sprawie był fakt, że w dniu 27 lutego 2011 r. R. S. – wolontariuszka Fundacji (...) bezdomnych (...) w Ż., po otrzymaniu telefonicznego zlecenia od Komendanta Straży Miejskiej w B., zabrała i zabezpieczyła trzy agresywne psy, rasy posokowiec, należące do M. P. (2), który w tym dniu został zabrany przez Pogotowie (...) do szpitala. Natomiast spór dotyczył podstaw do żądania przez Fundację (...) wynagrodzenia za dokonanie powyższej interwencji oraz podstaw jej dokonania.

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie przedstawionych przez stronę powodową dowodów z dokumentów w postaci zlecenia z dnia 28 lutego 2011 r., notatki urzędowej z dnia 28 lutego 2011 r., faktury VAT z dnia 15.04.2011 r. i wezwań do zapłaty prawdziwości i rzetelności, których strona pozwana nie zaprzeczała. Ponadto Sąd oparł się przy ustalaniu stanu faktycznego o wiarygodne, spójne i logiczne zeznania świadka S. S. (3).

Przeprowadzone dowody jednoznacznie wskazują, że Komendant Straży Miejskiej w B. zlecił Fundacji (...) dokonanie odłowu trzech psów należących do M. P. (2), który czasowo nie mógł sprawować nad nimi opieki ze względów zdrowotnych. Odłowu dokonała R. S. – wolontariuszka z Fundacji (...), co w konsekwencji doprowadziło do obciążenia należnością z powyższego tytułu Urzędu Miasta B., który nie uiścił żądanej należności mimo późniejszych wezwań do zapłaty. Ponadto potrzeba odłowu powyższych psów została potwierdzona w decyzji administracyjnej wydanej przez Burmistrza B. w dniu 10 maja 2011 r.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że strona powodowa posiadała legitymację czynną do wystąpienia z niniejszym pozew, gdyż obie strony łączył stosunek obligacyjny poprzez to, że Komendant Straży Miejskiej, po konsultacji z Burmistrzem Gminy B. zlecił Fundacji (...) wykonanie odłowu trzech psów, którego to odłowu miała dokonać wolontariuszka Fundacji. Strony w tym zakresie osiągnęły wspólny konsensus, choć początkowo całe zlecenie miało charakter ustny i dopiero po dokonaniu odłowu, na drugi dzień przesłano ze Straży Miejskiej do Fundacji (...) faks potwierdzający zlecenie odłowu. Strony tego zlecenia dokonały świadome ustaleń, a strona pozwana była uprzedzona w trakcie rozmowy z R. S., że taka interwencja będzie odpłatna i że nie jest tu mowa o małej kwocie. Co prawda nie została podana konkretna wartość, ale świadek S. S. (3) podał, że nie dopytywał się o szczegóły, tylko skonsultował się po takiej informacji z Burmistrzem Miasta B., który zaakceptował zlecenie dla Fundacji (...) również bez wdawania się w szczegóły, co do kwoty zlecenia. Dlatego też wobec powyższego przyjąć należy, że strony łączyła umowa zlecenia na odłów trzech psów w dniu 27 lutego 2011 r. należących do M. P. (2).

Przechodząc do dalszych zarzutów strony pozwanej, należy wskazać, że co do zasady odłów psów należy do zadań Gminy, ale dotyczy bezdomnych zwierząt i dokonywany jest na podstawie uchwały rady gminy. W niniejszej sprawie poza sporem pozostaje to, że żadna uchwała w zakresie odłowu psów M. P. (2) nie została podjęta, a poza tym od początku wiadomym było, że psy posiadają właściciela. Jednak sytuacja, jaka nastąpiła po zabraniu M. P. (2) do szpitala była sytuacją szczególną, wymagając podjęcia czynności zmierzających do ochrony zdrowia lub nawet życia ludzi oraz zwierząt. Bowiern trzy psy rasy posokowiec wydostały się z mieszkania M. P. (2), utworzyły sforę i atakowały zarówno ludzi, jak i zwierzęta. Nie można również zapominać, że do całego zajścia doszło w niedzielę, a zatem jak potwierdził to sam świadek S. S. (3), nie było możliwe szybkie skontaktowanie się z odpowiednimi osobami zajmującymi się, na co dzień, odłowem psów lub z weterynarzem, który uspiłyby psy. Nie było także czasu na to, aby oczekiwać formalnych decyzji administracyjnych, czy też uchwał w zakresie czy dokonać odłowu psów, czy też nie. Również znamienne jest to, że z Komendantem Straży Miejskiej skontaktował się telefonicznie Burmistrz Gminy B. i nakazał mu podjęcie czynności zmierzających do zabezpieczenia psów. Po ponownym skontaktowaniu się tym

razem Komendanta Straży Miejskiej z Burmistrzem, ten ostatni zaakceptował to, aby zlecić wykonanie czynności odłowu Fundacji (...) i to za odpłatnością, licząc się z tym, że nie jest to tania interwencja. To wszystko powoduje, że w ocenie Sądu nie można zarzucić, że Komendant Straży Miejskiej działał w sposób samowolny i pozbawiony podstaw prawnych. Nie może, bowiem umknąć uwadze również to, że w art. 12 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych (Dz.U. 2013, poz. 1383) wskazano, że strażnik wykonując zadania, o których mowa w art. 10 i 11 ustawy (między innymi ochrona spokoju i porządku w miejscach publicznych, współdziałanie z właściwymi podmiotami w zakresie ratowania życia i zdrowia obywateli), ma prawo do zwracania się, w nagłych przypadkach, o pomoc do jednostek gospodarczych, prowadzących działalność w zakresie użyteczności publicznej oraz organizacji społecznych, jak również do każdej osoby o udzielenie doraźnej pomocy na zasadach określonych w ustawie o Policji, która w art. 22 przewiduje za powyższe czynności pomocy wypłatę wynagrodzenia. Tożsamy zapis znajduje się również w regulaminie Straży Miejskiej B.. Bezspornie w niniejszej sprawie zaistniała sytuacja nagła, wymagająca od odpowiednich władz, a w szczególności od Gminy B. natychmiastowych działań i decyzji. Takie też decyzje zostały podjęte, po telefonicznej rozmowie Komendanta Straży Miejskiej z Burmistrzem Miasta B.. Efektem tego było zlecenie odłowu trzech psów należących do M. P. (2), przy pełnej świadomości znacznych kosztów oraz tego, że psy nie są bezdomne. Zatem to Gmina B. przejęła na siebie ciężar ponoszenia konsekwencji tak podjętych decyzji i obecnie twierdzenie, że koszty interwencji powinien ponosić w ostateczności właściciel psów tj. M. P. (2) są niczym nie uzasadnione, a przynajmniej w niniejszym postępowaniu nie ma to znaczenia. Bowiem zlecenie dla Fundacji (...) wystosowała Gmina B. za pośrednictwem Komendanta Straży Miejskiej w B., a zatem Fundacja ma roszczenie wobec Gminy a nie wobec właściciela psów, który nota bene w terminie niecałych trzech miesięcy później został pozbawiony czasowo opieki nad psami w ramach decyzji wydanej przez Burmistrza Miasta B.. Również nie można zapominać, że zgodnie z art. 5 powołanej wyżej ustawy koszty związane z funkcjonowaniem straży są pokrywane z budżetu gminy. Natomiast interwencja z dnia 27 lutego 2011 r. należała do zadań straży miejskiej.

Ponadto wskazać należy, że R. S., jako wolontariusz Fundacji (...) kontaktowała się z Zarządem Fundacji przed podjęciem interwencji, do czego zobowiązywała ją regulamin. Dlatego też obecnie powoływanie się na to, że nie była ona osobą decyzyjną i tym samym nie mogła zawrzeć umowy zlecenia z dnia 27 lutego 2011 r. jest niczym nieuzasadnione.

Podkreślić również należy, że Gmina do czasu wystosowania przez Fundację pozwu o zapłatę nigdy nie negowała ani czynności dokonanych przez Fundację, ani też wysokości roszczenia w przesłanej do Gminy w 2012 r. fakturze. Powyższe powoduje, że w ocenie Sądu roszczenie Fundacji (...) przeciwko Gminie B. znajduje nie tylko podstawy prawne, ale również i podstawy faktyczne.

Zgodnie z treścią art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Przedmiotem tej umowy jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Natomiast z art. 735 § 1 k.c. wynika, że jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie.

Jak już zostało to wskazane wyżej, to że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z umową zlecenia potwierdza nawet samo sformułowanie faksu z dnia 28 lutego 2011 r., w którym „zleca się odłów 3 psów”. Ponadto jak wskazał wiarygodny świadek S. S. (3), przy ustalaniu z R. S. kwestii dotyczących odłowu psów od razu podano, że interwencja będzie odpłatna, a zatem nie może być mowy o wykonaniu zlecenia bez wynagrodzenia. Natomiast w ocenie Sądu dla niniejszej sprawy nie ma znaczenia, że w okresie od 28 lutego 2011 r. do dnia 15 kwietnia 2012 r. strona powodowa nie podejmowała żadnych czynności celem wyegzekwowania wynagrodzenia. Takiemu zachowaniu bowiem nie można przypisywać żadnych daleko idących domniemań czy tez, bowiem to Fundacja (...) miała prawo decydować kiedy i czy w ogóle wystąpi o wypłatę wynagrodzenia.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu strona powodowa miała pełną legitymację do dochodzenia roszczenia określonego w pozwie, które to żądanie w pełni udowodniła w toku niniejszego postępowania. Strony bowiem zawarły umowę

zlecenia, która została w całości wykonana i w związku z tym należne jest stronie powodowej wynagrodzenie określone w fakturze VAT z dnia 15 kwietnia 2012 r.

Strona powodowa domagała się również zapłaty odsetek ustawowych od roszczenia głównego od dnia 16 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty. Mając zatem na uwadze treść art. 481 § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, należy uznać że roszczenie strony powodowej w tym zakresie jest uzasadnione, ale nie za okres jaki domagała się strona powodowa. Bowiem chwilę, w której dłużnik dopuszcza się opóźnienia, określić należy na podstawie art. 476 k.c. Przepis ten wskazuje na obiektywny stan faktyczny, który jest podstawą postawienia dłużnikowi zarzutu nieterminowego wykonania zobowiązania. Natomiast w odniesieniu do niniejszej sprawy wskazać należy, że w dniu 15 kwietnia 2012 r. strona powodowa wystawiła stronie pozwanej fakturę VAT na zapłatę należności z terminem płatności do dnia 16 kwietnia 2012 r., a zatem od dnia 17 kwietnia 2012 r. strona pozwana pozostawała w zwłoce w płatności, co uzasadniało naliczanie odsetek ustawowych przez stronę powodową. Dlatego też Sąd zasądził odsetki ustawowe od roszczenia głównego od dnia 17 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalając.

Pominięty w niniejszej sprawie został dowód z przesłuchania świadka R. S., gdyż świadek ten nie stawiał się na wezwania Sądu od połowy 2013 r., nieskuteczne również były jego wielokrotne próby doprowadzenia, a na rozprawie w dniu 22 maja 2015 r., Sąd określił stronie pozwanej termin do dnia 22 lipca 2015 r. na przeprowadzenie dowodu z zeznań powyższego świadka, chyba że po tym terminie przeprowadzenie dowodu nie spowoduje zwłoki w postępowaniu. W dniu 22 lipca 2015 r. świadek nie stawiał się na rozprawę, a dalsze odraczanie rozprawy z uwagi na ponowne próby sprowadzenia świadka spowodowałyby zwłokę w niniejszym postępowaniu.

Ponadto Sąd oddalił wniosek pełnomocnika strony pozwanej o zawieszenie postępowania w niniejszej sprawie z uwagi na zamiar złożenia przez stronę pozwaną zawiadomienia do prokuratury o popełnieniu przestępstwa. W ocenie Sądu powyższy wniosek był pozbawiony podstaw prawnych i zmierzał jedynie do przedłużenia niniejszego postępowania.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w pkt I i II wyroku.

Orzeczenie o kosztach sądowych, tj. o brakującej opłacie sądowej od pozwu, od której uiszczenia strona powodowa była zwolniona z mocy ustawy, oparto o przepis art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.